

**Sygn. akt I C 2723/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015r.

**Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

**Przewodniczący: SSR Barbara Nowicka**

**Protokolant: E. B.**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04 grudnia 2015r. w S. sprawy

**z powództwa M. P.**

przeciwko **Č. P.'ovna Spółce Akcyjnej w P. działającej przez Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

**o zapłatę kwoty 21.986,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami**

I. zasądza od pozwanego Č. P.'ovna Spółki Akcyjnej w P. działającej przez Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda M. P. kwotę 21.579,68 zł (słownie: dwadzieścia jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych 68/100) wraz z ustawowymi odsetkami obliczanymi od kwot:

- 21.149,68 zł od dnia 10.05.2013r. do dnia zapłaty,

- 430,- zł od dnia 18.06.2013r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód M. P. ponosi koszty procesu w 1,85%, a pozwany Č. P.'ovna Spółka Akcyjna w P. działająca przez Oddział w Polsce z siedzibą w W. ponosi koszty procesu w 98,15%, przy czym pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

## UZASADNIENIE

**Powód M. P.** wniósł o zasądzenie od **pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w P. Oddziału w Polsce z siedzibą w W.** na rzecz powoda kwoty 21.986,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 21.556,37 zł od dnia 10.05.2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 430,00 zł od dnia 05.06.2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie zgłoszonych żądań powód argumentował, iż w dniu 06.04.2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód powoda marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu, wystawioną przez pozwanego. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 14.162,88 zł. W pierwszej kolejności pozwany wypłacił kwotę 13.362,78 zł, następnie w dniu 07.06.2013 r. dopłacił kwotę 800,10 zł. Powód zakwestionował wyliczenie szkody sporządzone przez pozwanego m.in. z uwagi na bezpodstawne zastosowanie urealnienia cen części zamiennych, zastosowanie cen części nieoryginalnych, zaniżenie cen materiału lakierniczego, zaniżenie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych. W konsekwencji powód dochodził kwoty 21.556,37 zł tytułem dopłaty odszkodowania pozwalającego na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody oraz kwoty 430,00 zł tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy sporządzonej na prywatne zlecenie poszkodowanego,

która okazała się niezbędna dla prawidłowego oszacowania szkody, a jej przedłożenie spowodowało po stronie ubezpieczyciela dopłatę odszkodowania.

**Pozwany (...) Spółka Akcyjna w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Nie kwestionując okoliczności wypadku ubezpieczeniowego ani swej odpowiedzialności co do zasady, pozwany zaprzeczył, jakoby był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem. W związku ze zgłoszoną szkodą pozwany zlecił przeprowadzenie oględzin pojazdu A. (...) w ramach której sporządzono dokumentację fotograficzną, a następnie sporządzono kosztorys naprawy uszkodzeń pojazdu na ostateczną kwotę 14.162,88 zł brutto. Pozwany zakwestionował merytoryczną zawartość opinii prywatnej, na podstawie której powód dochodzi od niego kwoty 21.556,37 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu. Wskazał, że prywatna kalkulacja została sporządzona bez uwzględnienia faktu, że pojazd posiadał przed szkodą ślady nieprofesjonalnych napraw blacharskich, obejmujących te części pojazdu, które zostały uszkodzone w kolizji z dnia 06.04.2013 r. oraz posiadał szereg nieusuniętych uszkodzeń m.in. tych części, które zostały następnie uszkodzone w dniu szkody, bądź co do których powód podnosi twierdzenia, że do ich uszkodzenia doszło w wyniku zdarzenia z dnia 06.04.2013 r. Tym samym domaganie się przez powoda rekompensaty za uszkodzenia tych części, w dodatku w wysokości obliczonej w oparciu o ceny oryginalnych nowych części sygnowanych logo producenta jest bezzasadne, po pierwsze bowiem żądaniem objęte są wcześniejsze uszkodzenia pojazdu, a po wtóre żądanie powoda zostało sformułowane bez uwzględnienia faktycznego stanu uszkodzonych części na dzień powstania szkody. Nadto podniósł, iż możliwym jest, że pojazd powoda została naprawiony w sposób przywracający techniczną użyteczność pojazdu sprzed szkody, a tym samym konieczne jest wykonanie przez biegłego sądowego oględzin samochodu celem ustalenia, w jaki sposób, przy użyciu jakich części została dokonana ta naprawa i jaki był jej faktyczny koszt. Pozwany zwrócił uwagę, że pojazd powoda był samochodem 8 – letnim, nie objętym już gwarancją producenta oraz o nieznaney historii serwisowej, a pierwsza jego rejestracja w kraju miała miejsce w dniu 30.03.2010 r. Pozwany zaprzeczył również zasadności roszczenia powoda o zwrot kosztów poniesionych na prywatną opinię, albowiem opinia ta nie była konieczna dla wytoczenia powództwa w tej sprawie. Zakwestionował roszczenie powoda o odsetki od odszkodowania i od kosztów prywatnej opinii w całości. Odsetki są świadczeniem ubocznym zależnym od istnienia i wymagalności długu pieniężnego, zaś pozwany nie jest dłużnikiem powoda.

W piśmie procesowym z dnia 29.01.2014 r. pełnomocnik powoda zaprzeczył jakoby samochód przed szkodą posiadał ślady nieprofesjonalnych napraw blacharskich, a także, że nigdy nie był uderzony z tyłu, a uszkodzone elementy pojazdu, w wyniku zdarzenia z dnia 06.04.2013 r. nigdy wcześniej nie były wymieniane, ani naprawiane. Wskazał, że obowiązek naprawienia szkody powstaje z chwilą jej wyrządzenia i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu. Podniósł, że poszkodowany ma prawo do naprawy pojazdu z użyciem oryginalnych części.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. P. jest współwłaścicielem samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...), który w dniu 06.04.2013 r. został uszkodzony wskutek kolizji. Sprawca kolizji ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) z siedzibą w P. działająca przez (...) Spółkę Akcyjną w P. Oddziału w Polsce z siedzibą w W.. M. P. zgłosił szkodę do pozwanego ubezpieczyciela w dniu 09.04.2013 r. (**bezsporne**), **ponadto**

#### **dowód: zgłoszenie szkody przez M. P. w dniu 09.04.2013 r. /k. 10 akt/.**

W dniu 25.09.2013 r. doszło do zawarcia umowy przelewu praw do odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 6.04.2013 r. pomiędzy M. P. a S. P., którzy są współwłaścicielami pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) po 1/2 części każdy z nich. Na mocy tej umowy S. P. przełał na M. P. swoją wierzytelność z tytułu szkody z 06.04.2013r.

#### **dowód: umowa przelewu praw do odszkodowania z dnia 25.09.2013 r. /k. 9 akt/.**

(...) Spółka Akcyjna w P. Oddziału w Polsce z siedzibą w W. dokonał oględzin pojazdu marki A. (...) i sporządził z wykorzystaniem programu (...)S kosztorys wysokości szkody w pojeździe, w którym wycenił wartość naprawy na kwotę 13.362,78 zł brutto.

**dowód: kosztorys /k. 11 – 13 akt/.**

Na zlecenie M. P. prywatny rzeczoznawca samochodowy wykonał kosztorys uszkodzeń pojazdu na kwotę 35.719,25 zł brutto i wystawił za dokonanie wyceny fakturę VAT w kwocie 430,00 zł.

Powód zlecił także sporządzenie ekspertyzy technicznej J. R. prowadzącemu firmę (...), który stwierdził jednoznacznie uszkodzenie sterownika, który to element nie podlega naprawie i możliwa jest tylko jego wymiana.

**dowód: kosztorys /k. 14 – 35 akt/ wraz z fakturą za kosztorys /k. 45 akt/, ekspertyza z 30.04.2013r. /k. 35 akt/.**

(...) Spółka Akcyjna w P. Oddziału w Polsce z siedzibą w W. po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznała powodowi dalszą kwotę 800,- zł z tytułu odszkodowania i wypłaciła powodowi kwotę odszkodowanie w łącznej wysokości 14.162,88 zł. **(bezsporne), nadto:**

**dowód: pismo ubezpieczyciela z dnia 07.06.2013 r. /k. 44/.**

Koszt naprawy uszkodzonego samochodu A. (...) nr rej. (...) po kolizji z dnia 06.04.2013 r. w celu przywrócenia go do stanu sprzed szkody, skalkulowany według zaleceń producenta, tego pojazdu wynosi – **35.312,56 zł /brutto/**. Pojazdu po zdarzeniu nie naprawiono - prowizorycznie przystosowano go do jazdy, a uszkodzone w zdarzeniu części były częściami fabrycznymi, oryginalnymi i znajdowały się w dobrym stanie technicznym. Jedynie na poszyciu błotnika tylnego lewego występował „stare” zarysowania.

Przed zdarzeniem pojazd był naprawiany w części przedniej co nie miało odzwierciedlenia w pomiarach powłok malarskich i nie wpłynęło na wysokości kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Na skutek kolizji z 06.04.2013r. doszło do następujących uszkodzeń: awarii dwóch czujników odstępów pojazdu, pokrycie zderzaka – nakładka połamana i kwalifikuje się do wymiany i lakierowania, amortyzator i tłumik zderzaka brak ze względu na zamontowany hak, fartuch tylny zderzaka połamany - do wymiany, uchwyt zderzaka połamany – zamontowano nowy, lampy tylne lewe - rozbite klosze – ubezpieczyciel nie wykazał w opisie tych uszkodzeń – w ciężar szkody ujął tylko jedną lampę. Otarcie krawędzi pokrywy wskazuje na jej przesunięcie w prawo i uderzenie w narożnik pojazdu. Osłona wykładzin boku bagażnika z wyłamanym zaczepem nie została wymieniona. Pas tylny zewnętrzny - ściana tylna wgnieciona znacznie z lewej strony do wymiany. Wnęka koła zapasowego połamana do wymiany. Pokrywa tylna powgniatana w dolnej części – zamontowane pokrywa zastępcza. Zamek pokrywy – w kosztorysie ubezpieczyciel zawarł rygiel tego zamka, a w prywatnym kosztorysie powoda nie ujęto tego elementu – widoczne zgięcie rygla zamku. Pokrywa w bagażniku – złamany lewy zawias. Brak wykładziny podłogi bagażnika. Niecka plastikowa podłogi połamana. Kratka wentylacyjna L - brak. Tablica rejestracyjna wgnieciona i kwalifikuje się do wymiany. Pianka koła zapasowego połamana i nadaje się do wymiany. Ścianka bagażnika połamana, hak holowniczy zgięty, osłona termiczna wydechu pogięta wraz z podłogą bagażnika, tłumik – zgięta końcówka i przełamana rura przed tłumikiem, zgięcie wspornika i trwale odkształcenie łącznika – pierwszą część rury wydechowej zakwalifikowano do wymiany, wiązka przewodów przecięta, nawigacja-uszkodzony sterownik wzmacniacza, silnik pokrywy sprawny, błotnik tylny lewy – naprawa zgodnie z stanowiskiem ubezpieczyciela, nadkole tylne prawe – połamane i kwalifikuje się do wymiany.

Koszt naprawy z zastosowaniem wymienników – części oznaczonych Q i O byłby mniejszy **o 1.080,91 zł /netto/**.

Tylko stosowanie części zamiennych oryginalnych, nowych oraz przeprowadzenie naprawy zgodnie z technologią producenta gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Po naprawach blacharsko – lakierniczych nie wzrasta wartość rynkowa pojazdu.

Nie została zastosowana korekta z tytułu sprowadzenia pojazdu z zagranicy, gdyż sprowadzony został najprawdopodobniej z Unii Europejskiej. W związku z tym, że Polska znajduje się w Unii, to takiej korekty nie stosuje się. Nie zastosowano korekt z tytułu starych napraw, gdyż takich napraw nie było w pojeździe. Tylko narożnik błotnika tylnego prawego posiadał grubość 300 mikrometrów. Kalkulacja naprawy została sporządzona dla stawki 80-90 zł. Koszt robocizny z kalkulacji to 2.300,00 zł, a koszt całego lakierowania to 870,00 zł. Nie można dla oszacowania przywrócenia auta sprzed kolizji uwzględniać części pochodzących z rynku wtórnego.

***dowód: pisemna opinii biegłego z zakresu motoryzacji i szacowania szkód w pojazdach M. S. /k. 105 – 123 akt/, ustna uzupełniająca opinia biegłego M. S. /k. 167 – 170 akt/, ustna uzupełniająca opinia biegłego M. S. /k. 234 – 236 akt/.***

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd zważył, że na dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie składały się dwie kwoty: **kwota 21.556,37 zł** tytułem dopłaty do kosztów przywrócenia auta do stanu sprzed kolizji oraz kwota **430,00 zł** tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy sporządzonej na prywatne zlecenie poszkodowanego.

Na gruncie zgłaszanych w toku sprawy twierdzeń i zarzutów stron trzeba było w pierwszej kolejności zauważyć, iż nie było pomiędzy nimi sporu co do faktu, że w dniu 6.04.2013 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której samochód marki A. (...) nr rej. (...) należący do M. P., uległ uszkodzeniu. Pozwany nie kwestionował również istnienia swej odpowiedzialności odszkodowawczej, przyznając, że łączyła go z właścicielem auta kierowanego przez sprawcę kolizji umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, przyznając nadto fakt, iż pozwany wypłacił poszkodowanemu po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego łączną kwotę 14.162,88 zł tytułem kosztów przywrócenia auta do stanu sprzed kolizji.

Strony różniły się natomiast co do oceny zakresu uszkodzeń pojazdu w związku z kolizją i rodzajem zastosowanych do naprawy części, a w konsekwencji co do wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Strona powodowa stała bowiem na stanowisku, że wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowanie było zaniżone. W konsekwencji dochodzone w niniejszym procesie roszczenie stanowiło różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela a należnym wg strony powodowej.

Przystępując do oceny poruszanych w niniejszym postępowaniu kwestii należało zważyć, iż stosownie do treści art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 kc).

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odpowiada co do zasady ogólnej konstrukcji z art. 822 kc i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03.124.1152 z późn. zm.). W ustawie tej postanowiono, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Sąd zważył także, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 kc. Określenie pojęć "szkody" i "odszkodowania" w razie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone

ruchem pojazdów mechanicznych, następuje na gruncie kodeksu cywilnego, bowiem zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. W istocie jednak powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji "ekwiwalentność" obu postaci świadczeń odszkodowawczych, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż **z przepisu art. 361 § 2 kc wynika obowiązek pełnej kompensaty szkody** (por. uchwała SN z 12.10.2001r., III CZP 57/01, OSNC 2002/5/57).

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem (por. wyrok z dnia 07.08.2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410) szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 kc. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Wtórna zatem kwestią jest to, czy powód skorzysta ze swojego prawa i pojazd rzeczywiście naprawi, czy też naprawy w ogóle zaniecha. Powód bowiem nie musi naprawiać pojazdu i może sprzedać uszkodzony, zachowując wypłacone odszkodowanie, może go naprawić tylko częściowo lub dokonać naprawy własnoręcznie, bądź użyć do naprawy części używanych lub nieoryginalnych, zmniejszając tym samym wartość swojego pojazdu. Odszkodowanie jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została faktycznie dokonana. Nie jest zatem wymagane dokumentowanie przez powoda przeprowadzonych napraw.

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 12.04.2012 r. (III CZP 80/11) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. (OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkł. (...), LEX nr 1129783, www.sn.pl, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323).

Podzielając w zupełności przytoczone stanowiska i ustalając koszt przywrócenia auta powoda do stanu sprzed kolizji Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych i szacowania szkód w pojazdach M. S.. Dowód ten został przeprowadzony na zgodny wniosek stron postępowania. Nadto, wobec zarzutów strony pozwanej co do pisemnej opinii biegłego, został przeprowadzony dowód z ustnych opinii uzupełniających.

W opinii pisemnej biegły wskazał, że kosztorys naprawy sporządzono w oparciu o program A.. Biegły zastosował stawki 80,00 – 90,00 zł za roboczogodzinę, albowiem stawka ta, zaliczająca się do kat. II Cechu S.. Biegły zaopiniował, że koszt przywrócenia auta do stanu sprzed powstania szkody, oszacowany w sposób zalecany przez producenta tego pojazdu wynosi 35.312,56 zł brutto. Badanie pojazdu przeprowadzone w dniach 24 i 25 marca 2014 r., wykazały, że po szkodzie z dnia 6.04.2013 r. pojazdu nie naprawiano, w sposób prowizoryczny przystosowano go do jazdy a uszkodzone w zdarzeniu części były częściami fabrycznymi, oryginalnymi i znajdowały się w dobrym stanie technicznym. Jedynie na poszyciu błotnika tylnego lewego występowały „stare” zarysowania. Biegły w opinii uwzględnił konserwację elementów wymiennych i naprawianych oraz tzw. jednorazówki, zmienił kwalifikację ubezpieczyciela i zakwalifikował do wymiany przednią część układu wydechowego a końcową do naprawy z wymianą końcówki, uwzględnił nadto potrącenie 50 % kosztów lakierowania błotnika tylnego z uwagi na „stare” zarysowania. Koszt naprawy z zastosowaniem wymienników – części oznaczonych Q i O byłby mniejszy o 1.080,91 zł /netto/ jednak, w ocenie biegłego tylko stosowanie części zamiennych oryginalnych, nowych oraz przeprowadzenie naprawy zgodnie z technologią producenta gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, po naprawach blacharsko – lakierniczych nie wzrasta wartość pojazdu, koszt naprawy po szkodzie jest niższy od wartości pojazdu nie mamy więc do czynienia ze szkodą całkowitą.

Do opinii powyższej strona pozwana zgłosiła zastrzeżenia, których zasadność była przedmiotem analizy w toku składania przez biegłego ustnych opinii uzupełniających, na rozprawie w dniu 6.08.2014 r. i 4.12.2015 r. Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej biegły przekonująco wyjaśnił, iż nie zastosował korekty pojazdu z tytułu sprowadzenia go z zagranicy, gdyż pojazd sprowadzony został najprawdopodobniej z Unii Europejskiej, a w związku z tym, iż Polska znajduje się w Unii, korekty nie stosuje się. Nie zastosowano nadto korekt z tytułu „starych” napraw - takich napraw nie było w pojeździe, jedynie narożnik błotnika tylnego prawego posiadał grubość 300 mikrometrów. Biegły argumentował, iż kalkulacja naprawy została sporządzona dla stawki 80 – 90 zł, koszt robocizny z kalkulacji wyniósł 2.300,00 zł a koszt całego lakierowania 870,0 zł. W ocenie biegłego nie można dla oszacowania przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji uwzględniać części pochodzących z rynku wtórnego. Biegły zakwalifikował czujniki do wymiany, bo ze zdjęć w aktach szkodowych wynikało, iż jeden z czujników uległ uszkodzeniu, a drugi wypadł. Biegły uznał, że uszkodzenie sterownika ma związek z kolizją, gdyż sterownik znajdował się w obrębie uszkodzeń pojazdu i jako wysoce prawdopodobne ocenił, że uszkodził się w czasie omawianego zdarzenia.

Po przeprowadzeniu dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii innego biegłego.

Po przeprowadzeniu dowodu z zeznań powoda na rozprawie dnia 21.11.2014r. /k. 203 akt/, z których wynikało m.in., że przed kolizją z dnia 06.04.2013r. auto uczestniczyło w innej jeszcze kolizji w roku 2010, Sąd uwzględnił wniosek pozwanego i dopuścił dowód z opinii innego biegłego na wskazane przez pozwanego okoliczności, zobowiązując pozwanego do uiszczenia kwoty 1.000,- zł tytułem zaliczki na wydatki, pod rygorem pominięcia czynności związanej z wydatkami. Zaliczka ta nie została uiszczona, wobec czego na rozprawie dnia 28.08.2015r. Sąd uchylił postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego. Zgodnie bowiem z treścią art. 130<sup>4</sup> § 4 kpc Sąd podejmie czynność połączoną z wydatkami, jeżeli zaliczka zostanie uiszczona w oznaczonej wysokości,

W razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominie czynność połączoną z wydatkami (art. 130<sup>4</sup> § 5 kpc). Skoro zatem wnioskująca o przeprowadzenie dowodu strona pozwana nie uiściła zaliczki, do której została wezwana, Sąd pominął czynność związaną z wydatkami, a kolejny – zgłoszony na rozprawie z dnia 04.12.2015r. wniosek o powołanie innego biegłego – Sąd oddalił jako spóźniony, działając na podstawie art. 207 § 6 kpc, przy przyjęciu, że strona pozwana nie uprawdopodobniła żadnej okoliczności usprawiedliwiającej brak zawinięcia w nieuiszczeniu zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Jednocześnie z urzędu zarządzono dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego M. S., który na rozprawie w dniu 4.12.2015 r., wobec powzięcia informacji wskazanej przez powoda, iż pojazd był przed zdarzeniem naprawiany w części przedniej, podtrzymał swoją opinię w zakresie kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji w wysokości 35.312,56 zł brutto. Wskazał, iż kolejna korekta auta nie stanowi o zmianie kwalifikacji szkody, bowiem zastosowanie niezbędnej korekty obniżyłoby wartość auta według stanu sprzed szkody do kwoty 41.900,- zł, a zatem nie wpływałoby na kwalifikację szkody jako częściowej.

Analiza treści pisemnej opinii biegłego M. S., uzupełnionej ustnie na rozprawach w dniu 6.08.2014 r. i 4.12.2015 r. pozwalała na uznanie, że były one fachowe i wiarygodne. Biegły w sposób przekonujący uzasadnił swoje stanowisko wskazując przeprowadzone czynności i przesłanki, na których się oparł oraz proces dochodzenia biegłego do wniosków stanowiących konkluzję opinii. Kwestionująca wnioski biegłego zawarte w opinii pisemnej strona pozwana nie przytoczyła skutecznie żadnych twierdzeń ani przeciwdowodów mogących skutecznie podważyć wiarygodność opinii biegłego M. S..

W tej sytuacji Sąd uznał, iż przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego M. S., określającego koszt przywrócenia auta do stanu sprzed szkody przy przyjęciu średnich stawek rynkowych w II kat. Cechu S., stosowanych na lokalnym rynku oraz zakładającego użycie części oryginalnych, stanowił miarodajną podstawę dla określenia wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd przyjął, że szkodę powoda określa koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody określony w opinii pisemnej przez biegłego i podtrzymany w ustnych opiniach uzupełniających w wysokości 35.312,56 zł. Pomniejszając tę kwotę o 14.162,88 zł z tytułu już wypłaconego odszkodowania z tytułu naprawy, ustalono, że zgłoszone roszczenie tytułem dopłaty do odszkodowania zasługuje na uwzględnienie w części co do kwoty 21.149,68 zł, o czym orzeczono jak w pkt I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II wyroku).

O odsetkach za opóźnienie w zakresie kwoty 21.149,68 zł orzeczono na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 817 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Odnosząc się do drugiego z roszczeń powoda, domagającego się zwrotu kosztów ekspertyzy sporządzonej na jego zlecenie, Sąd doszedł do wniosku, iż powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. Fakt poniesienia takiej kwoty powód wykazał za pomocą faktury wystawionej przez rzeczoznawcę. Strona pozwana nie kwestionowała tego, że powód poniósł koszty prywatnej ekspertyzy, nie zgadzała się natomiast z wliczeniem tej kwoty do należnego odszkodowania.

Jak trafnie wskazuje w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, wydatki związane z prywatną ekspertyzą mogą, w niektórych sytuacjach, być objęte odszkodowaniem. W uzasadnieniu uchwały z 18.05.2004 r. (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody”. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 20.02.2002 r. (V KKN 908/00, LEX nr 54365) podkreślając, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne.

Sąd zważył, iż poszkodowany, nie posiadający wiadomości specjalnych dążąc do uzyskania należnego mu odszkodowania na etapie postępowania likwidacyjnego, bez kierowania sprawy do sądu nie miał innej możliwości weryfikacji kosztorysu ubezpieczyciela. Gdyby więc strona pozwana podzieliła stanowisko rzeczoznawcy, które jak wynika z poczynionych wyżej ustaleń nie odbiega znacząco od opinii biegłego sądowego i doszła z powodem do porozumienia na etapie postępowania likwidacyjnego, to do procesu przed sądem nie doszłoby i nie powstałyby koszty procesu, w tym koszty opinii biegłego sądowego, które są wielokrotnie wyższe niż prywatnej opinii rzeczoznawcy. Wysokość należnego odszkodowania była bardzo sporna między stronami, które w znaczącym stopniu różniły się w ocenie tej wysokości. Sformułowanie roszczenia w zakresie wysokości żadanego odszkodowania wymagało – zdaniem Sądu – zasięgnięcia przez powoda wiadomości specjalnych. Dlatego też w okolicznościach niniejszej sprawy żądanie zwrotu kosztów prywatnej opinii, pozostające w związku z przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu powoda, jako element poniesionej przez powoda szkody, w ocenie Sądu jest uzasadnione.

Sąd przyjął, że w opóźnieniu w zapłacie tej kwoty strona pozwana pozostawała dopiero od dnia 18 czerwca 2013 r., tj. po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu pisma z 17.05.2013r., w którym powód zgłosił omawiane roszczenie. Powództwo w pozostałym zakresie, tj. w jakim powód domagał się odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 5 czerwca 2013 r., podlegało zatem oddaleniu.

O kosztach jak w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd.1 kpc, w związku z art. 108 § 1 kpc. Rozstrzygając o zasadach ponoszenia kosztów Sąd zważył, że powód przegrał proces w 1,85 %, zaś pozwany w 98,15 % i w takim

stosunku powinni ponieść koszty procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, który po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.